

MoMo, Śpiesz się

Albo że biegniemy nad morzem
W słońcu różowym
I dobrze jest nam
Albo że niebo kręci watę cukrową
Z obłoków i morskich fal
Albo pod parasolem
Dla mnie masz miejsce
I ciepłe lato jest tam
Albo że do mnie rękę wyciągasz by więcej
Wina w kieliszek ci wlać

Śpiesz się
Póki ciało różowe
Jeszcze
Śpiesz się
Śpiesz się
Zanim ciało się stanie
Niebieskie
Śpiesz się

W szufladach i szafkach
Upychasz demony
Gdy nad miastem czai się noc
Albo gdy mleczną grogą zbierasz mnie ze soją
Świat z czekolady jest znów
Potem leżymy w łyżce
Owoce dziwne jemy
I pyszny sok popierosów niebieskich
Snuje się przestrzeń
Ogniki dwa – ty i ja!

Śpiesz się
Póki ciało różowe
Jeszcze
Śpiesz się
Śpiesz się
Zanim ciało się stanie
Niebieskie
Śpiesz się

Śpiesz się
Póki ciało różowe
Jeszcze
Śpiesz się
Śpiesz się
Zanim ciało się stanie
Niebieskie
Śpiesz się